

POSTANOWIENIE

Dnia 24 czerwca 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Górowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Irena Gromska-Szuster

SSN Zbigniew Kwaśniewski

w sprawie z powództwa A.(...) Spółki z o.o. w G.

przeciwko Bankowi S.(...) w Z.

z udziałem interwenienta ubocznego po stronie powodowej P. N.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 24 czerwca 2010 r.,

zażalenia strony powodowej

na postanowienie Sądu Okręgowego w B. z dnia 27 listopada 2009 r., sygn. akt VII Ga

(...),

uchyla zaskarżone postanowienie.

Uzasadnienie

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy Gospodarczy w B. odrzucił apelację powódki od wyroku Sądu Rejonowego Gospodarczego w B. z dnia 27 listopada 2009 r.

Stwierdził że „A.(...)” sp. z o.o. adresując kopertę z tym środkiem odwoławczym wskazała mylnie jako adresata Sąd Okręgowy Gospodarczy w B., natomiast adres ul. M., tj. adres Sądu Rejonowego. Apelacja do Sądu drugiej instancji wpłynęła w dniu 12 czerwca 2009 r. w kopercie, w której wskazana ulica była przekreślona i dopisana została ul. S. (adres Sądu Okręgowego). Tego samego dnia Sąd Okręgowy przesłał ten

środek odwoławczy Sądowi Rejonowemu Gospodarczemu w B. Sąd pierwszej instancji wskazując, że termin wniesienia apelacji upłynął w dniu 8 czerwca 2009 r. postanowieniem z dnia 18 czerwca 2009 r., odrzucił apelację.

Powódka wystąpiła z wnioskiem o przywrócenie terminu do wniesienia tego środka odwoławczego, podnosząc, że członek zarządu nie mając możliwości wysłania osobiście apelacji, poprosił brata o jej wysyłkę udzielając mu prawidłowej instrukcji, któremu Sądowi przesyłka ma być wysłana. Wyjaśnił, że brat podjął samodzielną decyzję o wysłaniu środka odwoławczego do Sądu Okręgowego, pomimo otrzymania wyraźnej informacji, że przesyłka powinna zostać nadana do Sądu Rejonowego. Na posiedzeniu w dniu 8 września 2009 r przesłuchany w charakterze świadka K. S. potwierdził te okoliczności. Pełnomocnik powódki podniósł wtedy natomiast, że fizycznie przesyłka najpierw trafiła do Sądu Rejonowego i ten z powodu błędnego nagłówka przekazał ją Sądowi Okręgowemu.

Postanowieniem z dnia 8 września 2009 r., Sąd pierwszej instancji przywrócił powódce termin do wniesienia apelacji. W odpowiedzi na apelację pozwany Bank S.(...) w Z. wniósł o jej odrzucenie.

Sąd Okręgowy podniósł, że według ukształtowanej praktyki Sąd drugiej Instancji w ramach kontroli dopuszczalności apelacji, sprawdza zasadność przywrócenia terminu do jej wniesienia, a okoliczności w jakich doszło do przesłania jej Sądowi nie temu, który wydał zaskarżony wyrok (art. 369 § 1 k.c.) uzasadniały uwzględnienie zarzutu pozwanego Banku. Podkreślił, że wyrok Sądu Rejonowego został doręczony pełnomocnikowi powódki w dniu 25 maja 2009 r., apelacja została wysłana za pośrednictwem poczty na adres Sądu Okręgowego w dniu 8 czerwca 2009 r. Wpływ apelacji do tego Sądu oraz jej przesłanie sądowi właściwemu nastąpiło w tej sytuacji już po terminie do jej wniesienia, co przesądziło o niemożliwości zachowania terminu określonego w art. 369 § 1 k.p.c.

Zaistnienie błędu w wysyłce apelacji nie było spowodowane żadnymi obiektywnymi okolicznościami, a jeżeli strona, bądź jej pełnomocnik zdecydowała się powierzyć czynność zaadresowania i przesłania apelacji osobie trzeciej, to ponosi konsekwencje jej niewłaściwego postępowania. Działanie w tym wypadku brata członka zarządu powódki charakteryzowało się w ocenie Sądu Apelacyjnego niedbalstwem skoro apelacja była właściwie sporządzona, gdyż zawierała zapisek o wniesieniu jej za pośrednictwem Sądu Rejonowego.

W zażaleniu powódka wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W ramach kontroli zachowania wymagań formalnych, którą sąd drugiej instancji przeprowadza na podstawie art. 373 k.p.c., mieści się również sprawdzenie zasadności przywrócenia uchybionego terminu do wniesienia apelacji. Podważenie przez Sąd drugiej instancji prawidłowości postanowienia Sądu pierwszej instancji o przywróceniu terminu do wniesienia środka odwoławczego w drodze podejmowanej w ramach art. 373 k.p.c. kontroli ustawowych wymagań co do tego środka powinno sprowadzać się do sytuacji, gdy w okolicznościach sprawy zachodzi pewna ku temu podstawa. Istota tej kontroli wiąże się bowiem ze szczególnymi uprawnieniami sądu drugiej instancji, która wkracza w niezaskarżalne orzeczenie Sądu *meriti*, powołanego do rozpoznania wniosku o przywrócenie terminu (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 sierpnia 1999 r., III CKN 695/99, OSNC 2000 r., nr 3, poz. 51, z dnia 2 sierpnia 2006 r., I UZ 13/06, OSNCP 2007, nr 15-16, poz. 238 i z dnia 19 sierpnia 2004 r., V CZ 82/04, LEX nr 194119).

Wykładnia ta ma nie tylko oparcie w zasadzie bezpośredniości (art. 235 k.p.c.) ale przede wszystkim w unormowaniu zawartym w art. 169 § 2 k.p.c. Skoro do uwzględnienia wniosku wystarczające jest uprawdopodobnienie przesłanek, to Sąd pierwszej instancji mógł przyjąć, że apelacja w pierwszej kolejności trafiła pod adres Sądu Rejonowego na ul. M., a więc w terminie i przesłana dalej bez otwierania koperty na dopisany adres Sądu Okręgowego. W tym stanie rzeczy, a zwłaszcza, iż nie ustalono kto jest autorem dopisku adresu Sądu Okręgowego na kopercie, nie można przyjąć, że zachodziła pewna podstawa do odrzucenia apelacji.

Z tego względu zażalenie uległo uwzględnieniu (art. 394¹ § 3 k.p.c. w zw. z art. 394¹⁶ k.p.c.).